

JANINA JARZYNA

ur. 1930; Brześć nad Bugiem



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, PRL, współczesność, Lublin, LSM, osiedle im. Zygmunta Krasieńskiego, Klub Międzynarodowej Książki i Prasy w Lublinie, praca zawodowa, czyny społeczne, działalność kulturalna, życie kulturalne, kultura w Lublinie, praca społeczna, ocena PRL, dewastacja, Dom Kultury Kolejarza

Ocena PRL

Bardzo mnie dotknęła sprawa oceny tamtego okresu! Można go różnie oceniać, ale [trzeba pamiętać] to, że były możliwości, że tworzono miejsca kultury, że ludzie mogli z tego korzystać pełnymi garściami, jeżeli tylko chcieli, że mieli dostęp do właściwie wszystkiego. Jak można było tak bardzo skrytykować? Skrytykowano, że to nikomu nie było potrzebne, tak jak i nasza działalność na przykład społeczna na osiedlu. Gdzie się wdrażało w ludzi poczucie obowiązku, że to jest mój dom, że w tym domu trzeba utrzymać porządek, że w tym domu my jesteśmy gospodarzami, że klatki schodowe trzeba sprzątać, bo wszyscy po nich chodzimy. I trzeba uczyć dzieci przede wszystkim, żeby się umiały zachować, żeby nie malowały tego, co w tej chwili maluje się na potęgę. Przecież to jest oburzające, setki tysięcy, a nawet powiedziałabym milionów, wydaje się na remonty. I co z tego? I co z tego?! Serce mnie boli, ja idę, idiotka, stara baba z wodą i szczoteczka, i myję z mojego miejsca, gdzie ja mieszkam, z zewnątrz kredą wymazane ściany. Po co? Przecież kosze są, wszędzie, ci sprzątacze, i sypią piach w zimie, i odrzucają śnieg, i sprzątają, i te śmietniki codziennie. Idę rano do kościoła na siódmą, śmietnik był sprzątnięty, nie mogę patrzeć co się dzieje. Chodzę czasami po osiedlu i zbieram te fruwające papiery, bo nie mogę na to patrzeć. Ale kto ma nauczyć? Kto dzisiaj społecznie się tym zajmuje? Komu na tym zależy? Administracyjnie takich rzeczy się nie załatwi. Straż miejska może wystawić mandat, i co z tego? I co z tego?! Zapłaci mandat a za chwileczkę zrobi to samo.

Moim zdaniem – człowieka, który przeżył wiele - nie można niszczyć wszystkiego. Siedziałam kiedyś na przystanku i siedła sobie koło mnie starowina, spracowana starowina, kobietka. O różnych rzeczach tam mówiliśmy – a w pewnym momencie

mówi tak: „Paniusiu, podoba się pani to wszystko?” Ja mówię: „No wie pani, podoba mi się i nie”. „Oj nie, paniusiu, chłop na wsi jak buduje nowy dom, to starego nie burzy. Stary zostawia aż nowy wybuduje i w nim zamieszka”. Czy można coś mądrzejszego powiedzieć? Wydaje mi się, że nie można nic mądrzejszego powiedzieć. Nie można niszczyć wszystkiego, żeby wybudować nowy dom. Bo czasami na tych fundamentach też można coś zbudować. Tak to bywa w życiu. I dlatego mnie strasznie smutno, bardzo, ponieważ na tych osiedlach, które miały też domy kultury, właściwie już nic prawie nie ma. Ja właściwie nie znam – poza domem kultury, który działa na LSM-ie, to nie wiem, gdzie jeszcze jest. Bo Dom Kultury Kolejarza, który też bardzo ładnie pracował, tam miała lokum operetka, ale już wyniosła się, więc nie wiem czy teraz znowu coś. Jest jeszcze jeden klubina malutki, też działa bardzo pięknie, na Bronowicach. Pani, która już swoje przeżyła i niedługo albo może już jest na emeryturze. To wszystko jeszcze ci, którzy zostali z tamtej kadry, która nie bała się być odważna, bo różne bywały historie. Nie wolno mi było różnych rzeczy robić. A robiłam! I nikt mnie nie zamknął. Naprawdę! To było śmieszne, bo ja miałam najwięcej chyba pracowników po KUL-u. To nie było w mojej instytucji wskazane, a jednak byli. Nigdy się tym nie kierowałam czy ktoś, kto u mnie występuje jest be czy nie - politycznie. Ale to trzeba mieć chęć robienia tego i odwagę, się nie bać. Czego się bać? Że ktoś mnie zwymyśla? To zwymyśla! Nie da mi premii? Jakie myśmy zarabiali pieniądze, to jest po prostu wstyd. Po tylu latach człowiek musi liczyć na to, że jeszcze mąż ma trochę emerytury, bo ja ze swoją to nie za bardzo bym mogła wytrzymać.

Data i miejsce nagrania	2006-08-03, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"